

Posel Łukacijewska interweniuje w sprawie producentów wędlin

Niedawne zarządzenie Komisji Europejskiej, znacznie zaostrzające dopuszczalne limity zawartości substancji smolistych w wędlinach wędzonych spowodowało, że wielu producentom z branży mięsnej, korzystającym z tradycyjnych metod wędzenia grozi znaczne ograniczenie produkcji lub wręcz jej zamknięcie.

Dotyczy to niestety w dużej mierze naszego regionu. Na przełomie 2012 i 2013 roku Krajowe Laboratorium Referencyjne przebadalo 205 próbek, z czego tylko 48 miało wyższą zawartość substancji smolistych niż poziomy mające wejść w życie 1 września 2014 roku. Ale okazało się również, że próbki pobrane w północno-zachodniej Polsce spełniają normy, natomiast próbki z południowo-wschodniej Polski niestety nie.

Europosłanka PO Elżbieta Łukacijewska w przesłanym liście do Stanisława Bartmana, Prezesa Podkarpackiej Izby Rolniczej poinformowała o podjętych działaniach na rzecz podkarpackich przedsiębiorstw wędliniarskich.

W liście tym można przeczytać m.in., że w związku z pojawiającymi się od grudnia ubiegłego roku sygnałami o problemach regionalnych producentów, jakie mogą wyniknąć z chwili wejścia w życie unijnego rozporządzenia dotyczącego dopuszczalnych norm substancji smolistych w żywności, podjęła szereg działań, które między innymi zaowocowały zorganizowanym w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi spotkaniem z producentami tradycyjnych wyrobów wędliniarskich.

Celem tego było omówienie kwestii związanych z nowo ustalonymi limitami dla wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych. W spotkaniu udział wzięło około 150 przedstawicieli m.in. urzędów marszałkowskich, grup producenckich, dużych i małych producentów, przedstawicieli państwowego instytutu żywności i inspekcji sanitarnych. Obecni byli również przedstawiciele kancelarii Prezydenta RP oraz wiceminister zdrowia.

Jak wynika z przeprowadzonych rozmów, problemem w Polsce jest to, że nie ma wiarygodnych badań, które by były podstawą do rozmów z Komisją Europejską. Z tego względu Ministerstwo Rolnictwa zobowiązało się takie procedury wdrożyć oraz zorganizować szereg szkoleń, które mają doprowadzić do usunięcia błędów produkcyjnych, jeżeli chodzi o stężenie substancji WWA i uchronić producentów tradycyjnych wędlin od konieczności ograniczenia tego rodzaju produkcji.

Posel Łukacijewska zobowiązała się ze swojej strony do dalszych działań oraz do bieżącego informowania Podkarpackiej Izby Rolniczej oraz podkarpackich producentów o wszelkich decyzjach, które będą rozwojowe dla sprawy. Czas pokaże ile z tych działań przyniesie pożądane efekty i uchroni, szczególnie małe firmy wędliniarskie od widma wstrzymania produkcji 1 września, z chwilą wejścia w życie zaostrzonych norm unijnych.

(md, vg)

Wydawca

portalu
ponosi
odpowiedzialności

lesko.net.pl

nie

za

treść

komentarzy

zamieszczanych

przez

Osoby

użytkowników.

zamieszczające

wypowiedzi

naruszające

prawo

lub

chronione

dobra

trzecich

mogą

ponieść

osób

z

tego

odpowiedzialność

tytułu

cywilną.

karną

lub

REKLAMA: